

POSTANOWIENIE

Dnia 31 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

Sędziowie: SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)

SO Wiesława Buczek-Markowska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2014 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi dłużnika B. S.

na postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie J. W. z dnia 20 maja 2014 roku w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania egzekucyjnego w sprawie sygn. akt Km 2790/09

przy udziale wierzyciela (...) w W. (...) (...) w S. oraz dłużnika L. O.

na skutek zażalenia dłużniczki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 28 lipca 2014 r. w sprawie o sygn. akt VI Co 1633/14

postanawia:

I. oddalić zażalenie;

II. zasądzić od dłużniczki B. S. na rzecz wierzyciela (...) w W. Oddział (...) w S. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, VI Wydział Egzekucyjny, zwolnił dłużnika B. S. od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie ze skargi na czynności komornika (I) oraz oddalił skargę (II).

W uzasadnieniu Sąd I instancji podniósł, iż skarga dłużnika nie zasługiwała na uwzględnienie, chociaż w realiach niniejszej sprawy nie sposób stwierdzić, aby orzeczenie o kosztach było w całości prawidłowe. Sąd miał jednak na uwadze, że orzeczenie to zostało zaskarżone jedynie przez dłużniczkę B. S., skargi nie złożył zaś wierzyciel, względem którego postanowienie z dnia 20 maja 2014 r. jest prawomocne.

Sąd Rejonowy zauważył, iż Komornik Sądowy ustalił sumę kosztów egzekucyjnych na kwotę 688,56 zł i obciążył nimi solidarnie dłużników, jednakże na poczet tej sumy zaliczył kwotę 333,08 zł uiszczoną przez wierzyciela tytułem zaliczki na poczet wydatków gotówkowych, zgodnie z wezwaniem z dnia 8 stycznia 2009 r. oraz pobraną od dłużnika L. O. kwotę 8,30 zł za zwrot bezprawnie potrąconego świadczenia emerytalnego. Do zapłaty przez dłużników pozostała więc kwota 347,18 zł z tytułu opłaty egzekucyjnej z art. 49 ust. 2 u.k.s.e., do której zapłaty wezwał Komornik. Skoro więc wierzyciel nie wniósł skargi na powyższe rozstrzygnięcie de facto obciążające go częściowo kosztami postępowania egzekucyjnego Sąd nie dostrzegł podstaw aby rozważać ich prawidłowość w tej części, gdyż mogłoby to doprowadzić do uzyskania efektu mniej korzystnego dla dłużniczki, która postanowienie to zaskarżyła.

Rozważając kwestię naliczonej opłaty egzekucyjnej Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji, w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 Kodeksu postępowania cywilnego komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, jednak nie niższej niż 1/20 i nie wyższej niż dziesięciokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż dłużniczka zarzuciła, że przepis ten został uchylony orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia(...) (...), podnosząc jednocześnie, że przepis w brzmieniu wyżej przytoczonym został ponownie wprowadzony ustawą z dnia 8 listopada 2013 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, która weszła w życie z dniem 26 grudnia 2013 r. bez przepisów przejściowych, a zatem może być stosowana od dnia jej wejścia w życie. Sąd dodał, iż zaskarżone postanowienie zostało wydane w dniu 20 maja 2014 r., a więc nawet przy uznaniu, że przywołane w skardze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego uchylało regulację art.(...), to na skutek wejścia w życie ustawy z dnia(...)regulacja ta powróciła do porządku prawnego.

Sąd I instancji podkreślił, iż dłużniczka niewątpliwie słusznie zarzuciła Komornikowi, że z opóźnieniem wydał orzeczenie o kosztach egzekucji. Postępowanie egzekucyjne umorzyło się bowiem z mocy prawa z dniem 6 marca 2010 r. i wówczas rozstrzygnięcie to powinno nastąpić. Sąd zaznaczył, iż na skutek błędu Komornik kontynuował postępowanie egzekucyjne przeciwko L. O., a pierwsze postanowienie o kosztach wydał dopiero w dniu 31 grudnia 2013 r. Według Sądu Rejonowego należy jednak zauważyć, że brak jest regulacji prawnej uniemożliwiającej Komornikowi wydanie postanowienia rozliczającego koszty postępowania egzekucyjnego nawet po 4 latach od jego umorzenia z mocy prawa. Opóźnienie to, jakkolwiek nieprawidłowe, nie może zatem stanowić podstawy do uchylecia zaskarżonego postanowienia.

Sąd I instancji stwierdził także, iż dłużniczka zarzuciła również, że opłata egzekucyjna w kwocie 497,16 zł została naliczona od nieprawidłowej sumy pozostałej do wyegzekwowania. Sąd wskazał, że Komornik za podstawę ustalenia opłaty stosunkowej przyjął kwotę 9.943,12 zł i jest to suma, o której wyegzekwowanie wystąpił wierzyciel. Kwota ta nie została w żaden sposób zmodyfikowana w toku postępowania egzekucyjnego, a Komornik nie wyegzekwował od dłużników na rzecz wierzyciela żadnej sumy. W ocenie Sądu Rejonowego wpłaty, o których pisze skarżąca zapewne zostały dokonane bezpośrednio na rzecz wierzyciela w ramach zawartej ugody. Tym samym, z punktu widzenia organu egzekucyjnego kwota wskazana we wniosku egzekucyjnym jest sumą pozostałą do wyegzekwowania. Sąd I instancji powołał się przy tym na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2009 r., (...), w której stwierdzono, że w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela po zawiadomieniu dłużnika o wszczęciu egzekucji, od świadczenia spełnionego przez dłużnika bezpośrednio wierzycielowi, komornik pobiera opłatę określoną w art. 49 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji. Również zawieszenie postępowania egzekucyjnego i jego późniejsze umorzenie z mocy prawa nie sprzeciwia się naliczeniu opłaty egzekucyjnej zgodnie z art. 49 ust. 2 u.k.s.e., skoro spełnione zostały przesłanki, o których mowa w tym przepisie.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, iż prawidłowo naliczono opłatę egzekucyjną jako 5% z kwoty 9.943,12 zł co odpowiada sumie 497,16 zł.

Na powyższe postanowienie dłużniczka złożyła zażalenie, w którym zaskarżyła postanowienie w części tj. co do punktu II i wniosła o jego uchylenie.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż w wyroku na który powołał się Sąd Rejonowy została wskazana kwota 14.608,28 zł a nie kwota 9.943,12 zł widniejąca w aktach komorniczych. Skarżąca dodała, iż wskutek jej wpłat, zarówno tych wskazanych w skardze jak i wcześniejszych, egzekwowana kwota powinna być dużo mniejsza od tej jaką wskazał wierzyciel. W ocenie skarżącej, do dnia 14 maja 2014 r. jej zadłużenie powinno być już całkowicie spłacone i nie można przyjąć, że w dalszym ciągu wynosi ono 9.943,12 zł.

Skarżąca wskazała, iż nie rozumie dlaczego wierzyciel wnosząc o zawieszenie egzekucji nie sprostował kwoty zadłużenia uwzględniając dokonywane przez nią wpłaty. Nadmienila, iż Sąd nie podał czy dokonywał oceny kosztów wskazanych przez komornika i czy badał, czy faktycznie zostały one poniesione i za jaki okres jest liczona opłata stosunkowa.

Skarżąca zwróciła uwagę, iż Sąd I instancji nie uwzględnił wskazywanej przez nią okoliczności, że art. 49 ust. 2 u.k.s.e. utracił moc w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2012 r. Podniosła, iż sprawa dotyczy dnia 06 marca 2010 r., kiedy sprawa umorzyła się z mocy prawa, wobec czego dłużników powinno obowiązywać orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego a nie przepis ustawy, która weszła w życie 26 grudnia 2013 r. Według skarżącej nie może ona ponosić negatywnych konsekwencji tego, że komornik wydał postanowienie dopiero 20 maja 2014 r.

Skarżąca wyraziła również zdziwienie, że Sąd miał na uwadze, że skargi nie złożył wierzyciel, w sytuacji gdy to nie on jest wzywany do zapłaty a tym samym nie ma potrzeby składania skargi. Nie zgodziła się również ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego, iż nie miał podstaw do rozważania twierdzeń skargi w zakresie kwoty 347,18 zł i że mogłoby to doprowadzić do efektu mniej korzystnego dla skarżącej. Zdaniem skarżącej Sąd ma bowiem możliwość nakazania wierzycielowi aby ten podał jakie było zadłużenie skarżącej na grudzień 2008 r, kiedy składał wniosek o wszczęcie egzekucji.

W odpowiedzi na zażalenie wierzyciel wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie od dłużniczki na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych w tym zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanej nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo oddalił skargę.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż nie ma znaczenia na jaką kwotę opiewał wydany przeciwko skarżącej wyrok Sądu z dnia 01 lipca 2005 r., w tym sensie, iż wierzyciel ma prawo dochodzić w toku egzekucji kwoty mniejszej, uwzględniającej dokonane już przez dłużnika spłaty zadłużenia. Tym samym nie ulega wątpliwości, iż wierzyciel w pełni prawidłowo wniósł o wyegzekwowanie od dłużników, w tym skarżącej, kwoty 9.943,12 zł, na podstawie wspomnianego wyżej wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (dalej u.k.s.e.) w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 Kodeksu postępowania cywilnego komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, jednak nie niższej niż 1/20 i nie wyższej niż dziesięciokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Jednakże w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela zgłoszony przed doręczeniem dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 1/20 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Zdaniem Sądu Odwoławczego nie ulega wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie egzekucja została umorzona na wniosek wierzyciela, zaś kwota pozostała do wyegzekwowania wynosiła 9.943,12 zł. Prawidłowo zatem Komornik ustalił opłatę jako 5% powyższej kwoty. Podkreślić przy tym należy, iż wbrew stanowisku skarżącej, nie ma znaczenia, że po wszczęciu egzekucji skarżąca dokonywała dalszych spłat zadłużenia, gdyż miało to miejsce bezpośrednio do rąk wierzyciela, wobec czego nie miało to wpływu na sumę pozostałą do wyegzekwowania. Istotne jest bowiem jedynie, jaka kwota pozostawała do wyegzekwowania od dłużnika na dzień złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Dodać też należy, iż mimo dokonywanych przez skarżącą wpłat w związku z zawartą z wierzycielem ugodą, wniosek nie został cofnięty bądź ograniczony a jedynie wierzyciel wniósł o umorzenie postępowania. Brak jest

zatem podstaw do przyjęcia, iż kwota pozostała do wyegzekwowania na chwilę złożenia wniosku o umorzenie powinna być inna niż wynikająca z akt komorniczych.

Całkowicie nietrafny okazał się także zarzut nie uwzględnienia okoliczności, utraty mocy obowiązującej przez przepis art. 49 ust. 2 u.k.s.e. Jak słusznie zauważył wierzyciel w odpowiedzi na zażalenie, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dotyczące powyższego przepisu zostało wydane w dniu 26 czerwca 2012 r., zaś ponowne wprowadzenie tego przepisu do ustawy nastąpiło w dniu 26 grudnia 2013 r. Stwierdzić zatem należy, iż zarówno we wskazywanym przez skarżącą dniu 06 marca 2010 r., jak i na dzień wydania zaskarżonego postanowienia w przedmiocie kosztów egzekucyjnych, przepis ten obowiązywał albowiem w pierwszym przypadku nie utracił jeszcze mocy, zaś w drugim już został ponownie wprowadzony do ustawy.

Jeśli chodzi o podnoszony przez skarżącą brak zaskarżenia postanowienia przez wierzyciela i związany z tym brak podstaw do rozważania skargi w części dotyczącej kwoty 347,18 zł z uwagi na możliwość rozstrzygnięcia niekorzystnego dla skarżącej wskazać należy, iż zgodnie z przepisem art. 384 k.p.c., stosowanym odpowiednio na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Tym samym należy podnieść, iż wobec zaskarżenia postanowienia komornika tylko przez jedną stronę, nie jest możliwe rozpoznając środek zaskarżenia orzec na niekorzyść tej strony co mogło mieć miejsce w niniejszym postępowaniu.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w punkcie I postanowienia.

O kosztach postępowania zażaleniowego, orzeczono na podstawie § 12 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia (...)w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez(...)kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, mając na względzie, że skarżąca przegrała sprawę w całości.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie II postanowienia.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

(...)